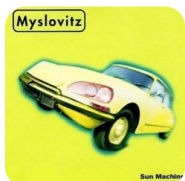


Bunt Szesnastolatki – Myslovitz

Ona mówi, że kocha jego
Tylko jego, żadnego innego
On jej nie wierzy a ona płacze
I z parteru na trawnik skacze
A-a-a-a, a-a-a-a
Na-na-na-na, na-na-na-na
Powiedzmy, że masz 16 lat
Czarny przed tobą otwiera się świat
Więc robisz pokaz swojej depresji
Dobrzy sąsiedzi cię z trawy podnieśli
Jeśli mnie nie chcesz ja ci pokażę
Jestem jedyną na tym obszarze
Podetnę żyły, odkręcę gaz
Ratujcie kochani kolejny raz
Kolejny raz, kolejny raz
On się wcale tym nie przejmuje
Ból nastolatki go wciąż dopinguje
Jest przecież mężczyzną dla niej jedynym
Czeka na rozpacz głupiej dziewczyny
Jeśli mnie nie chcesz ja ci pokażę
Jestem jedyną na tym obszarze
Podetnę żyły, odkręcę gaz
Ratujcie kochani kolejny raz
Jeśli mnie nie chcesz ja ci pokażę
Jestem jedyną na tym obszarze
Podetnę żyły, odkręcę gaz
Ratujcie kochani kolejny raz
Kolejny raz, kolejny raz



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych